

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Szrodę dnia 28 Stycznia v. s. 1831 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt Petersburg dnia 20 stycznia.

Ze zdarzenia nayradośniejszego, Narodzin JEY CESARSKIEY WYSOKOŚCI, WIELKIEY XIEŻNICZKI, ALEXANDRY MICHAŁOWNY, d. 17 terażniejszego stycznia, w wielkiej Cerkwi Zimowego pałacu, Nayprzewielebniejszy Metropolita, *Serafim*, z Członkami Nayświętszego Synodu, odprawiał dziękczynne modły w obecności NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI, oraz ICH CESARSKICH WYSOKOŚCI, NASTĘPCY, WIELKIEGO XIAŻĘCIA ALEXANDRA NIKOŁAJEWICZA i WIELKIEGO XIAŻĘCIA MICHAŁA PAWEOWICZA; przy czém znajdowały się znakomitsze oboiey płci Osoby tuteyszej Stolicy i wszyscy Członkowie Dyplomatycznego Korpusu.

z Bożey Łaski

MY NIKOŁAY PIERWSZY,
CESARZ I SAMOWEADZCA WSZECH ROSSYI,
i t. d. i t. d. i t. d.

Obwieszczamy wszystkim wiernym NASZYM poddanym.

W dniu 16 terażniejszego stycznia, NASZA Ukochana Bratowa, WIELKA XIEŻNA HELENA PAWEÓWNA, Małżonka Ukochanego Brata NASZEGO, WIELKIEGO XIAŻĘCIA MICHAŁA PAWEOWICZA, rozwiązaną została od ciąży, przez powicie NAM Synowicy, z ICH CESARSKIM WYSOKOŚCIOM GÓRKI, nazwanej ALEXANDRĄ.

Takowe CESARSKIEGO DOMU NASZEGO pomnożenie przymmujemy za nowy dowód błogostawieństwa NAYWYŻSZEGO, na NAS i IMPERYUM NASZE zlewadnego; i obwieszczając o tém wierząc NASZYM poddanym, zostaliśmy przekonani, że wszyscy oni wznieją z Nami do Boga serdeczne modły, o szczęśliwe hodowanie się i doyrzewanie Nowonarodzonej.

Rozkazujemy pisać i mianować we wszystkich aktach, gdzie wypadnie, tę Ukochaną NASZĄ Synowicę, Nowonarodzoną, WIELKĄ XIEŻNICZKĘ, JEY CESARSKĄ WYSOKOŚCIĄ.

Daw w St-Petersburgu dnia 16 stycznia, roku od Narodzenia Chrystusowego, Tysiąc Ośmset Trzydziestego Pierwszego; a Panowania NASZEGO szóstego.

Na autentyku podpisano własną JEY CESARSKIEY MOŚCI ręką tak: NIKOŁAY.

St-Petersburg d.
17 stycznia 1831 r.

W naywyższym reskrypcie do Zarządzającego Głównym Sztabem J. C. M. P. Jenerał-Adjutanta, Hrabiego Czernyszewa, wyrażono: „Dla kształcenia oficerów do służby Jenerałnego Sztabu i w powszechności dla rozszerzenia wojskowych umiejętności, uznając pożytecznym założyć w St-Petersburgu, przy Głównym Sztabie Moim, Akademię Wojskową, potwierdziłem ułożone podług danego ode MNE proiektu, Ustawy i etat tej Akademii, i Rozkazuję Wam uczynić wszystkie potrzebne rozporządzenia do urządzenia tego zakładu, na osnowie następującej: 1) Akademia powinna przybrać exystencją w biegu przyszłego 1831 roku; 2) Summę, wyliczoną etatem na coroczne utrzymanie Akademii, 76,170 rubli i jednorazowie na nabycie instrumentów i modelow 6000 rubli, wnieść na budżet wydatkow wojskowej wiedzy na 1831 rok; i 3) Na pomieszczenie Akademii

upatrzeć przywoitą budowę, i o summie, potrzebnej na iey kapienie i na przywiedzenie do stanu, odpowiadającego iey przeznaczeniu, przedstawić Mrosobno.

Na autentyku własną JEY CESARSKIEY MOŚCI ręką napisano:

NIKOLAY.

w Moskwie 4 paź.
dzielnika 1830 r.

Przez naywyższy dyplomata, pod 15 stycznia, Leybmedyk, Radca tajny *Rühl*, naytaskawiey udarowany znakami orderu *ś. Army 1szej klasy*, CESARSKĄ Koroną ozdobionemi.

— Przez naywyższy ukaz do Rządzającego Senatu, pod 13 stycz., Kostromskim Gubernatorem Cywilnym, mianowany Rzeczywisty Radca Stanu, *Łańskoy*, dotąd sprawujący te obowiązki.

— CESARZ JEGOMOŚĆ, po otrzymanych doniesieniach, że w mieście *Moskwie*, chorych i dotkniętych cholera pozostaie bardzo mało, i choroba ta, dzięki Bogu, tam ustaie, naywyższy rozkazać raczył: wszystkie kordony, będące w guberniach Nowgorodzkiej i Twerskiej, iakoto: *Tichwiński, Borowicki, Wyższewołocki i Ostaszewski*, zdjąć, rozumiejąc pozostaicy do czasu nad rzeką *Szoszą* kordon, dostatecznym dla oczyszczenia przejeżdżających traktem moskiewskim.

— Minister spraw wewnętrznych, Jenerał-Adjutant, Hrabia *Zakrewski*, obwieszcza, iż epidemiczna choroba Cholera, w mieście *Katudze* i tameczney gubernii, z łaski Naywyższego, zupełnie ustała, i gubernia ta zostaje teraz w szczęśliwym stanie. (G.S.P.)

Pospieszamy udzielić czytelnikom naszym wiadomości, otrzymane z Warszawy.

Za powrotem z St-Petersburga Hrabie *Jezierskiego*, Jenerał *Chłopicki*, 4 (16) stycznia zrana, wezwał do siebie Deputacyą Seymową, i oświadczył iey, że koniecznie potrzeba rozpocząć układy z Rossyą, i że on nie podeymnie się prowadzić woyska do boiu. Pokazał im list, pisany do niego, z Naywyższego rozkazu JEY CESARSKIEY MOŚCI, przez Hrabie *Grabowskiego*, w którym go wzywa, w imieniu JEY CESARSKIEY MOŚCI, stosować się do przepisow, danych Radzie Administracyney. Nadto okazał ieszcze list Xiećcia *Lubeckiego*, toż samo zawierający, i przydał: „mając w rękę takie dokumenta, nie mogę dłużej nosić tytułu Dyktatora.”

Dzień 5 (17) stycznia, przeszedł na konferencyach, bez żadnego skutku. Nakoniec d. 6 (18), Dyktator złożył swój urząd, i wyjechał z domu Rządowego. Deputacya Seymowa mianowała czasowym Wodzem Naczelnym Woyska, Jenerała Dywizyi *Weissenhoffa*.

Otwarcie Seymu nastąpiło 7 (19). Senatorowie i Deputowani, po nabożeństwie w kościele Katedralnym, udali się do Izb swoich. Marszałek Władysław Hrabia *Ostrowski*, w Izbie Poselskiej, miał mowę, w której starał się podnieść zapal Polaków.

Po rozprawach małej wagi, przybyła Deputacya Senatu, dla zaproszenia Izby Poselskiej do połączenia się z Senatem. Po złączeniu się Izby, Prezydent Senatu, Xieć *Czartoryski*, miał mowę, w której oświadczył, iż za spólną zgodą potrzeba ustanowić Rząd, stosowny do okoliczności, wybrać Naczelnego Wodza woyska, poznać stan kraiu i

zadeterminować stosunki z obcemi Mocarstwami.

Potem Deputowany *Morawski*, zdał sprawę z konferencyi, iakie się odbyły z Jenerałem *Chtopickim*. Dyktator oświadczył, iż nie może dłużej piastować włożonego nań urzędu; że to oświadczenie jest skutkiem listow, otrzymanych od CESARZA JEGOMOŚCI i od Xięcia *Lubeckiego*; że Naród Polski nie jest w stanie prowadzenia wojny z Rosyją i stawić czoła niezliczonym siłom tego Imperyumu. Jenerał *Chtopicki*, mocno i z zapalem mówił, że Naród nie może tamę przyjąć, wykonany przezeń CESARZOWI NIKOŁAJOWI; że skutkiem tego, on nie może dłużej sprawować obowiązkow Dyktatora, i że nie zgodzi się pozostać na tym urzędzie, tylko wtedy, kiedy dana mu będzie władza nieograniczona.

Wkońcu zdania sprawy *Morawski* wyraził: Deputacya odpowiedziała na to, iż nie może mu ofiarować innej władzy bez zgody całego Seymu.

Na tem zdaniu sprawy zakończyło się posiedzenie.

W takim stanie znajdowały się w Warszawie rzezy, dnia 8 (20) stycznia, pod którąto datą otrzymano stamtąd ostatnie wiadomości.

Złożenie przez Jenerała *Chtopickiego* urzędu, rozniostło wszędzie przestrach i zamieszanie. Zdaje się, że wszystko szybkim krokiem idzie do ostatecznej anarchii. Uszczerw i spokojni obywatele lekką się nowych okrucieństw ze strony demagogów.

Całą nadzieję utrzymania bezpieczeństwa osobistego, pokładają tylko w Gwardyi narodowej. Wiele osób obciastoby wyjechać z Warszawy, ale nie mogą otrzymać pasportow; a wydane przez Jenerała *Chtopickiego*, uważają się już za nieważne.

Biogłała pogłoska, że Jenerał *Weissenhoff* nie przyjął czasowego dowództwa naczelnego nad wojskiem.

A tym czasem kraj cały, ięczy pod ciężarem rewolucyynnych uciskow. Obywatel wycieńczony pobarami wszelkiego rodzaju. Wszystko biorą bez miłosierdzia. U jednego obywatela w Województwie Augustowskiem, wzięto ze stada 95 wybornych koni. Ze wszech stron wymagają nowych dostarczeń w naturze. Z samego województwa Krakowskiego postanowiono zebrać 60,000 miar owsa, 22,000 miar żyta i 14,000 miar jęczmienia — ale takiej ilości w żaden sposób dostarczyć nie można.

Wartość wybranych detąd poborow kładą za równającą się summie trzyletnich padatkow.

Dla uspokojenia narzekań i uprzątnienia nieniekontentowan, używana są pogróżki, gwałty i inne środki okropności.

Otoż, iakim sposobem zbrodniczy hersztowie Polskiej rewolucyi chcą wskrzesić swoją oyczyznę i zapewnić iey pomyślność. (*Ruski Invalid.*)

PRUSSY.

Berlin d. 25 stycznia.

Xięcia *Mortemar*, poseł nadzwyczajny francuzki przy CESARZU JEGOMOŚCI Rosyjskim, przybył do tutejszey stolicy, udając się do *St. Petersburga*. (*J.d.S.P.*)

ANGLIA.

Londyn dnia 11 stycznia.

Papiery publiczne. Konsolidy 82½. Bilety skarbowe 36. Rosyjskie 91½. Brezylijskie 55½. Hiszpańskie 16. Greckie 26.

— Król mianował Xięcia *Richmond* na miejsce Hrabiego *Rosse*, dyrektorem ieneralnym poczt w Irlandyi.

— Król Jegomość i Królowa Jeymość dawali dnia 8 w pałacu brightońskim wielki obiad, na którym znajdowali się J. K. W. Xięzę Oranii, Hrabia i Hrabini *Münster* i wiele znakomych osób; wieczorem zebrane było świetne zgromadzenie.

— Król przyjął opiekę nad szpitalem, założonym dla maytkow na okręcie liniowym

Grampus i zapisał, corocznie opłacać 100 gwiney, sumnę, którą zmarły Król także opłacał.

— Tkacze *Dublinscy* złożyli margrabiemu *Anglesea* adres, w którym winszują mu iego przybycia, i zapewniają o swojej niewygastłej wdzięczności, za usługi uczynione dla Irlandyi, a szczególnie za przyjęcie uczestnictwa w iey wyzwoleniu.

— Donoszą z *Belfast*, że margrabia *Donegal*, gubernator hrabstwa, otrzymał rozkaz od rządu zebrań natchmiast milicyi.

— Odbyły się dnia 8 i 9 dwa posiedzenia rady tajney, iakoteż dwie długie narady, których przedmiotem były sprawy Belgickie; Pp. *van de Weyer* i *Vilain XIV*, znajdowali się także na tych naradach.

— P. *Hunt* odbył dnia 10 wjazd do *Londynu*, wśród towarzyszącego mu tłumienia zebrańego ludu; dniem przedtem przybył on wieczorem do *Barnet*, gdzie znalazł osoby, wybrane dla urzędzenia processyi. Spokojność iednakże publiczna nie była przez nią zamieszana. Za przybyciem do *Islington Green*, P. *Hunt*, postrzegłszy otoczony tłumem ludu pałac, który zajął, korzystał z tej okoliczności i miał do nich długą mowę, w której oświadczył, że nappierwszém iego staraniem za otwarciem parlamentu będzie, domagać się zniesienia prawa, tyczącego się świat rolniczych, zwanych *cereales*. Oświadczenie to przyjęte zostało z hucznyimi oklaskami.

— Margrabia *Anglesea* przez wydaną znowu odezwę zabronił utworzenia się stowarzyszenia, projektowanego przez P. *O'Connel*, mającego na celu niby rozwiązanie unii; w rzeczy zaś samey pobudzenie do buntu.

— Dnia 7 było liczne zgromadzenie w szynkowni *Kent* i *Essex*; postanowiono tam podać Królowi petycyą, prosząc o ulaskawienie dla podpalaczow, skazanych na śmierć przez komisją specjalną w *Winchester*. Petycyą tą zyskała liczne podpisy w wielu miejscach publicznych. Podobneż petycy, z których iedna podpisana jest przez damy, zostały posłane z wielu miejsc do Króla i do Królowey. Okręg *Spithead* bliskim jest wyszćia pod żagle, w celu przewiezienia do *Botanybay* sprawców rozruchow, skazanych przez komisją specjalną.

— P. *van de Weyer* wyjechał dnia 8 z *Douvres* do *Ostendy*.

— Powiadają, że zaciągnięta została pożyczka 1,200,000 f. s. na 5ty procent, na rachunek *Donny Maryi*, i że reienca *Terceiry* przyjęła na siebie dług brezylijski. (*J.d.S.P.*)

FRANCYA.

Paryż dnia 10 stycznia.

Przez postanowienie królewskie z dnia 25 upłynionego grudnia, towarzystwo missyi we Francyi, założone na górze *Valerien*, w gminie *Nanterre* (*Sekwany*), iest rozwiązane, a administracya dóbr skarbowych upoważniona iest niezwłocznie, wziąć pod swój zarząd dobra nieruchome, które dla tego towarzystwa przeznaczone były. Postanowienie to, podpisane przez P. *Merilhou*, naówczas ministra oświecenia publicznego i wyznań, poprzedza raport tegoż ministra podany do Króla.

— Postanowienie królewskie, wydane w dniu 31 grudnia, zawiera, co następuje: „Dyrekcya robot paryzkich znosi się od dnia 1 stycznia 1831 roku. Wzyskie roboty, odbywane kosztem budżetu ministeryum spraw wewnętrznych, weyda pod bezpośrednie zawiadywanie ministra tego departamentu. Przez drugie postanowienie w tymże dniu wydane, P. *Laurent Jussieu*, misnowany iest sekretarzem ieneralnym prefektury *Sekwany* na miejsce P. *Taschereau*.

— Na skutek postanowienia ministra skarbu, które oznacza piąty procent od bon królewskich, summa 3,600,000 frankow, została wniesiona do skarbu w iednym dniu, dla zamienienia na bony królewskie.

— Przez postanowienie z dnia 30 upłynionego grudnia i na wniesienie prefekta *Sekwany*, minister spraw wewnętrznych zniżył z 12tu na 9 procentów opłaty roczney, którą Góra Pobożności (*Mont de pieté*) w Paryżu pobiera od osób, które uczyniły zapisy na ten zakład.

— Sprawa o rozruchach w dniu 18 października wytoczyła się przed sędziego przysięgłego: najsławniejszym z tych wypadków było postanowienie generała *Daumesnil*, który, zapytany, jeśliby rzeczywiście odezwał się do wicherzycieli, że przędzą każde wysadzić *Vincennes* na powietrze, niż zgodzi się na wydanie więźniów? odpowiedział, że tak było istotnie; i uczyniłbym to nawet, dodał.

— Papież, *Pius VIII*, mianował *in petto*, ośmiu Kardynałów, których jednakże nie chciał wyjawiać przed swą śmiercią. Sześciu z nich znajdowało się w Rzymie w czasie jego śmierci; wchodzą oni do *conclave*, jako konklawiści. Najsławniejsi tylko powiernicy wiedzieli o tych osobach, i ażeby wybor *Piusa VIII* nie był zupełnie dla nich straconym, kardynałowie *Falza de Cappa* i *Franzoni*, deputowani do potwierdzenia konklawistów, zostawili ich do zdania kardynałów *Gregorio*, *Capellari*, *Macchi* i *Zurla*, którzy do dzisiaj więcej, niż drudzy, okazują podobieństwa, iż którykolwiek z nich zostanie Papieżem. Dwa kardynałowie sekretni *Piusa VIII* byli cudzoziemcami, i nie znajdując się w tej chwili we Włoszech. (J.d.S.P.)

— Dnia 17 —

Birża paryzka. Pięć od sta, 93 fr. 90; trzy od sta, 61 fr. 75; pożyczka królewsko-hispańska 61 fr.

— Od kilku dni, mówią posalonnach, a nawet piszą w niektórych gazetach, o ofiarach, które uczyniła Panu *Martignac* familia *P. Polignaca*, a których nie chciał *P. Martignac* przyjąć. Oto są wiadomości, dotyczące się tego przedmiotu, które doszły do nas, i które zdają się być godnymi wiary. Familia *P. Polignaca*, chcąc okazać swą wdzięczność, żywo nastawała na Pana *Martignac*, prosząc go o przyjęcie czynionej mu ofiary; w tym celu użyła ona wszystkich dowcipnych środków, dla niszczenia swego zamiaru; ale *P. Martignac* stale odpowiadał: że obronę *P. Polignaca* przyjął, nie, jako adwokat, ponieważ od dwunastu lat nie zajmował się tą profesją; że uczucia, które skłoniły go do podjęcia się tego trudnego obowiązku, nie mogą zgodzić się z żadnym rodzajem nagrody pieniężnej, pod jakimbykolwiek kształtem delikatność chciała ją ofiarować.

Odmówienie to ze strony *P. Martignac* tém więcej przynosi mu zaszczytu, iż, jak wiadomo, z wysokich urzędów, na które był powoływany przez lat wiele, powrócił bez majątku.

— Sąd parów zajmie się podobno sądzeniem zaocznie tych ex-ministrów, którzy nie mogli być schwytanymi: gdyż postanowienie izby deputowanych i wyrok sądu parów, ogłoszone zostały dnia 7 stycznia na prośbę *P. barona Pasquier*, podaną w imieniu mera *Neufchatelskiego*, do barona *Haussez*.

— Mówią w *Madrycie* o zbieraniu się korpusu czterdziesto-tysięcznego w okolicach *Burgov*. (J.d.S.P.)

SPRAWY NIDERLANDZKIE.

Haga dnia 18 stycznia.

Xiąże Sasko-Weymarski jest bliskim połączenia się z innym korpusem wojsk holenderskich; obadwa korpusy wynoszą razem około 13,000 ludzi. Na czele tego wojska Xiąże ma zamiar wprowadzić do *Maestrychtu* oboz, złożony ze 400 wozów. (J.d.S.P.)

Bruxella dnia 17 stycznia.

Na posiedzeniu dnia 15, kongres przyjął, większością 114 głosów przeciwko 7, postanowienie, dotyczące się allokacji pożyczek dodatkowych. *P. Lehon*, członek komitetu dyplomatycz-

nego zakomunikował notę słowną z dnia 14 stycznia, lorda *Ponsonby* i *P. Bresson*, znajdującą się przy protokole kongressu londyńskiego z dnia 9 stycznia. Nota słowna i protokół mogą być objęte w tych słowach: Na uczynione uwagi przez posłów belgickich kongresowi londyńskiemu, że *Skalda* nie przestała być zamkniętą, pomimo przyjętego przez Króla zawieszenia broni, oraz na uwagi posła holenderskiego, iż Belgowie rozpoczęli kroki nieprzyjacielskie ze strony *Maestrychtu*, pięć Mocarstw oświadcza życzenie, aby *Skalda* została otworzoną dnia 20 stycznia, i aby w tymże dniu zdjęto blokadę z *Maestrychtu*. Jeśli Hollendrzy wzbraniłi się otworzyć *Skaldę*, w wyżej pomienionym dniu, pięć mocarstw uważać będą takowe odmówienie, jako krok nieprzyjacielski, przeciwko nim i oświadczaia, iż postąpią podług tego, jak się im będzie za rzecz dobrą zdawało. Jeżeli zaś Belgowie będą się wzbraniłi zdjąć blokadę w tymże dniu z *Maestrychtu*, pięć mocarstw czynią toż samo oświadczenie Belgom, jakie uczynili Hollandyi.

— *Skalda*, nowa gazeta antwerpska, ogłasza następujący list pisany przez sekretarza lorda *Palmerstona*, do konsula Króla Jegomości Angielskiego:

Londyn dnia 13 stycznia 1851.

Mości Panie!

Przez nadzwyczajny rozkaz lorda *Palmerstona*, mam honor doprowadzić do wiadomości WPana, ażebyś oznajmił WPan wszystkim kapitanom angielskim, we *Flessyndze* znajdującym się, jako też handlującym Anglikom w ogólności, iż żegluga na *Skaldzie* powinna być wolną od dnia 20 bieżącego miesiąca i że żadna przeszkoda nie będzie darowaną przez pięć wielkich mocarstw.

— Przez postanowienie z dnia 14 bieżącego miesiąca, rząd tymczasowy skasował kodeksa niderlandzkie, jako też prawo o urzędzeniu sądownictw; postanowienie to ma być przeprowadzonym do wypełnienia od dnia 1 lutego.

— Angielski generał *Douglas*, który znajdował się w *Hadze*, względem interesu, dotyczącego się oznaczenia granic między posiadłościami angielskimi w Ameryce, Stanami Zjednoczonymi, przybył dnia 13 do *Bruxelli*, i wczora wyjechał z depezsami do *Londynu*. (J.d.S.P.)

STANY ZJEDNOCZONE PÓŁNOCNY AMERYKI

Washington dnia 8. grudnia.

Wczora dnia 7 grudnia, poselstwo prezydenta, zostało udzielone obu izbom kongressu. Klądnieny tu tego wyjątki: gdyż obszerność nie dozwalała go umieścić całego.

Po wyrażeniu ukontentowania, jakie w nim sprawia stan teraźniejszy związku, ukontentowania tym większego z przyczyny wypadków, które zmieniły kształt rządu we Francyi, prezydent wchodzi w szczegóły teraźniejszych stosunków związku Amerykańskiego z Mocarstwami sąsiednimi.

Z Anglią zawarty został układ, dotyczący się handlu Ameryki z osadami, które państwo to posiada w Indyach Zachodnich i w połnocney stronie stałego lądu; postanowiono więc w sposób, który zdaje się być korzystnym dla stron obu, a przez który, została rozwiązana kwestya, oddawna dająca powód do wzajemnego nieporozumienia i będąca przedmiotem sześciu oddzielnych negocyacyj. Podług nowo zawartych umów, handel nasz i nasza żegluga we wszystkich portach osad angielskich używać będzie tychże przywilejów, jakich używają inne narody.

Oddawna krzywda, którą czyniło naszemu handlowi wyłączenie okrętów Stanów-Zjednoczonych z morza Czarnego, oraz stan niepewny stosunków naszych z Turcyą, były przedmiotem całej troskliwości rządu; lecz ponawiane usiłowania w poprawieniu takowego stanu rzeczy zostały bez skutku. Znając całą ważność tego przedmiotu, czuł to prezydent, iż niczego nie należało zaniechać, aby otrzymać dla naszej bandery toż

przywileje, których używały przedniejsze Mocarstwa Europy. Poruczono zatem komisarzom rozpocząć negocjacje z Wysoką Portą. Traktat Adryanopolski, utworzył nam morze Czarne i podał zgęźność do zaprowadzenia stosunków handlowych z tém Mocarstwem; te nakoniec skłoniły do zawarcia traktatu, którego senat otrzyma bezpośrednio komunikacją. Akt ten zapewnia na zawsze wolne wejście dla naszych okrętów na morze Czarne, i umieszcza nasz handel w iednym rzędzie z innemi narodami.

Stosunki nasze z Rosyją są niewzruszone. Szacunek dla tego Mocarstwa, i ufność w iego przyjaźni dla Stanów-Zjednoczonych, trwają już tak dawno, i zachowywane są z takim staraniem przez terażniejszego Monarchę tego Państwa i sławnego iego poprzednika, że stały się uczuciami narodowemi między nami. Niczego nie zaniedbano do utrzymania tych wzajemnych skłonności, iako też do ulepszenia, iakiego handel nasz z tém Państwem wymagał, a któremu traktat z Turcyją nadał ieszcze większej wagi.

W miesiącu marcu upłynionego roku, zawarty został z Danią traktat, przez który przyznano Stanom-Zjednoczonym wynagrodzenia 650,000 dollarów za straty poniesione przez handel nasz z powodu rabunków, dokonanych w 1808, 1809, 1810 i 1811 roku. Wynagrodzenie to, zaspakajając pretensye stron interessowanych, zupełnie kładzie koniec tej sprawie.

Wiele ieszcze pozostaie rzeczy do ukończenia z mocarstwami zagranicznymi, a mianowicie: upominania się rozpoczęte przeciwko Francyi, przeciwko Hiszpanii, zawarcie traktatu handlowego z Meksykiem, i ustalenie wzajemnych granic między dwoma Krajami, nakoniec rozsądzienie dyfferencji co do granic naszych północno-wschodnich z Anglią. Negocjacje odnoszące się do pierwszego z tych przedmiotów zostały rozpoczęte z rządem terażniejszym Francuzkim, i wszystko każe się spodziewać, iż sprawiedliwość rychło nam będzie przyznana. Minister nasz w Madrycie przedstawił rządowi hiszpańskiemu przedmioty skarg, których dochodzimy, i otrzymał w tym względzie najmocniejsze zaręczenie o rychłem i przyjaźnem tych rzeczy ukończeniu. Świeże wypadki mogą sprawić iakąś zwłokę w rozsądzeniu naszego sporu z Anglią, iednakże minister nasz przy dworze Najjaśniejszego Arbitra *) pewny iest, że wyrok ten nastąpi w czasie traktatem zamierzonym. Zasia chwilo-wa obawa ominionego lata, iżby przyjaźne nasze stosunki z Meksykiem nie zostały zmieszane, z powodu iakiejs omyłki z przyczyny pewnych części pogranicznego kraiu, lecz przyjęto wraz środki dla zapewnienia spokojności tej granicy, aż do wyraźnego jej z tej strony oznaczenia.

Chociaż zamiana ratyfikacyi traktatu z Austryją nie nastąpiła, z przyczyny tej, iż nie przybyły one w czasie naznaczonym; stosunki iednakże handlowe między dwoma kraiami, które nagły wzrost biorą, postawione zostały na stopie zupełnie wolnej.

Po zanieśieniu skarg na łupieztwa, których się dopuścili okręty portugalskie ze szkodą dla naszego handlu, natychmiast uczynione zostały przełożenia i podano upomnienia się do rządu portugalskiego.

Dwa bile, tyczące się robot publicznych, które podane były prezydentowi do potwierdzenia, zostały odrzucone: tu wchodzi prezydent w nader długie dowodzenia, dla okazania nieprzyzwoitości summ na ten cel przeznaczonych, oraz dla wrażenia potrzeby udania się do lepszego i słusniejszego sposobu używania przestępców, aniżeli iest ten, który okazują dochody w porównaniu z wydatkami.

Ponawia potem przełożenie, które uczynił przeszłego roku, względem sposobu obierania

prezydenta i wice-prezydenta Stanów-Zjednoczonych, który chciałby uczynić bardziej niezależnym od izby prawodawczej, do której wybor ten w bardzo wielkiej liczbie przypadków udawać się musi koniecznie. Powtarza też swoje uwagi nad potrzebą niedopuszczania do obioru pierwszych tych urzędników, tuż po upłynionym terminie sprawowanego przez nich obowiązku.

Od trzydziestu lat rząd, postępując w duchu przyjaźney polityki, względem przeniesienia Indian za osady Białych, zda się przybliżyć do celu, który osiągnąć zamierzył. Dwa znaczne pokolenia *Choctawów* i *Chickasawów* przyięły warunki, postanowione dla ich przeniesienia się na ostatniem posiedzeniu kongressu, i można być zapewnionym, że przykład ich naśladować będą pokolenia, które się ieszcze w naszych prowincjach znajdują.

Następstwa tego przeniesienia są wielkiej wagi, tak dla związku w ogólności, jako też dla każdego szczególnego stanu i dla samychże Indian. Położy ono koniec wszelkiemu niebezpieczeństwu sprzeczek między władzami naczelnymi, a władzami prowincyi, z powodu Indian pochodzących; ono zaprowadzi liczną i cywilizowaną ludność w pustych kraiach, zamieszkiwanych teraz przez kilku dzikich strzelców. Przeznaczając na osady Białych, cały kraj położony między *Tennessee* od północy a *Luizyaną* od południa; śródek ten nada wzrost nie podobny do wyrachowania potęgze granicy południowo zachodniej, i sprawi to, iż stany przyległe będą w możności odprzeć wszelką napaść, nie wzywając oddaloney pomocy. Oczyszczając z Indian prowincyją *Missisipi* i część zachodnią *Alabamy*, ułatwi się przez to wzrost nagły ich bogactw, ludności i potęgi. Z drugiej strony to przeniesienie uwolni Indian od stykania się bezpośredniego z osadami Białych i od władzy prowincyi; dozwoli im żyć szczęśliwie podług ich zwyczajów, i rządzić się ich grubemi instytucyami, wstrzyma upadek, który coraz bardziej zmniejsza ich liczbę, i może być, iż z czasem, pod opieką rządu, oraz pod wpływem mądrych rad, Indianie skłonią się do porzucenia swoich dzikich skłonności i staną się ludem interessującym, chrześciańskim i cywilizowanym.

Dochód z cła przywozowego był tak zaspakajający, iż każe się nam spodziewać uumerzenia długu publicznego, daleko wcześniej, aniżeli by myśleć o tém można było. Wypadek ten stawi nam uderzający przykład skutków terażniejszey taryf-y. Niedogodności zaś tej taryf-y nie są takie, aby nie mogły być odmienione, i dosyć iest dla zaradzenia im, przeięć się dobrze tém, czego wymaga powszechny interes.

Dochody skarbu publicznego, w ciągu bieżącego roku, wynosily do 24,161,018 dollarów, co czyni około 200,000 dolarów przewyżki nad naznaczoną summę przez sekretarza podskarbstwa. Ogół wydatków w tym roku, nie licząc w to długu publicznego, oszacowany iest na 15,742,311 dollarów. Wypłaty, ściągające się do długu publicznego wynosic będą 11,354,630 dollarów, a pozostałości w kassie do dnia 1 stycznia 1831 roku będzie 4,819,781 dollarów.

Nowy dowód pomyślności kraiovey okaże się z przedaży gruntów, należących do kraiu, okoliczność ta da poznać wzrost dochodu, który z tej przedaży wpłynie; prezydent zwraca też uwagę kongressu na raporta sekretarza woyny i sekretarza marynarki.

W departamencie pocztowym, uczyniona w ciągu roku ważne ulepszenia, tyczące się komunikacyi, za pomocą poizdów publicznych i poczt listowych.

Prezydent kończy kilką uwagami, uczynionemi nad urzędem prokuratora ieneralnego, nad administracyją okręgu kolumbijskiego, nad domem poprawy, i nad bankiem Stanów Zjednoczonych. (J. d.S.P.)

*) Król Jegomość Niderlandzki.